

Dr Robert A. Peterson, Teologia Janowa,

Sesja 18, Zbawienie, Życie wieczne

© 2024 Robert Peterson i Ted Hildebrandt

To jest dr Robert A. Peterson i jego wykład na temat teologii Janowej. To jest sesja 18, Zbawienie, Życie Wieczne.

Kontynuujemy nasze studia w teologii Janowej, traktując Zbawienie jako Życie Wieczne, jak to jest w przypadku wielu tematów czwartej Ewangelii.

Życie Wieczne jest wprowadzone w prologu, zgadłeś. Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, a Słowo było Bogiem. On był na początku u Boga.

Wszystko przez Niego się stało, a bez Niego nic się nie stało, co się stało. W Nim było życie, a życie było światłością ludzi. A światłość świeci w ciemności, a ciemność jej nie ogarnęła.

John przeplata tematy życia i światła. Ponownie polecam Andreasa Kostenbergera *Teologia Ewangelii Jana Ewangelia i Listy* ; to jest tytuł, myślę. I więcej o tym przeplataniu, ale teraz rozdzieliłem je i teraz omawiamy Życie Wieczne.

Rozmawialiśmy o Jezusie jako o świetle, pod hasłem Ja mówię, że jestem światłością świata. W Logosie, w Słowie, było życie. Za każdym razem, gdy zoe , greckie słowo zoe , życie w 4. Ewangelii jest użyte, mówi o Życiu Wiecznym.

Życie Wieczne było w Słowie. Jeśli chcesz wiedzieć, gdzie ono przebywało, jego miejsce było w Słowie. On był dawcą życia, jak mówi werset 3, w odniesieniu do stworzonego życia.

Wszystko zostało stworzone przez Niego, a to jest wszechstronne stwierdzenie, ponieważ nie tylko potwierdza to, co pozytywne, ale także zaprzecza temu, co negatywne. Bez Niego nic nie zostało stworzone, co zostało stworzone. On stworzył wszystko.

W Nim bowiem było życie. Locus Wiecznego Życia jest w Logosie. A to Wieczne Życie w Logosie, źródle wszelkiego stworzonego życia, werset 3, było światłem ludzi.

To było objawienie Boga, świecące na ludzkość. Of men jest dopełniaczem obiektywnym. Light jest rzeczownikiem czynnościowym.

Światło promieniuje, oświecając i świecąc na istoty ludzkie. To znaczy, że Słowo jest autorem ogólnego objawienia. Rzeczy, które Bóg uczynił, świadczą o Nim jako Stwórcy.

Konkretnie, Syn był agentem Ojca w stworzeniu. Nie tylko nauczano tutaj w Jana 1:3 i 4, ale także w Kolosan 1 i Hebrajczyków 1. Życie wieczne było w Synu .

Ten werset nie mówi o zbawieniu. Mówi o stworzeniu. A źródłem tego stworzenia jest Wieczny.

Źródłem wszelkiego stworzonego życia było Życie. Życie Wieczne w Słowie Bożym. Druga osoba Trójcy.

Syn, Światło, Słowo. Więc oczywiście, kiedy Światło przychodzi na świat, On nadal objawia Boga. Ale teraz, zbawiennie, oświeca grzeszników.

Jana 3, 14 i następne. Jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni. O tym mówiliśmy już wcześniej.

Liczbę 21. Jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni, tak musi być wywyższony Syn Człowieczy, aby każdy, kto w Niego wierzy, miał życie wieczne. Oto fragment „ktokolwiek chce”, który jest anachroniczny, archaiczny.

Kto w Niego wierzy, ma życie wieczne. To życie wieczne jest życiem Boga danym tym, którzy są w ciemności. W ciemności niewiedzy Boga, w ciemności grzechu.

Gdy Bóg zbawiennie ich oświeca, ciemność zostaje zastąpiona światłem. Niewiedza staje się wiedzą. Grzech staje się świętością.

Wiara w Syna przynosi życie wieczne. Albowiem tak Bóg umiłował świat, Jana 3:16, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. Tutaj życie wieczne jest przeciwieństwem zagłady.

To jest język, słownik zniszczenia, który nazywamy. Który w Piśmie Świętym mówi ostatecznie o mękach piekła. Wieczna świadoma kara z dala od Pana i Jego chwały i radości.

Teraz wyjaśnijmy to sobie jasno. Bóg nie posłał swojego Syna na świat, aby potępił świat. On chce zbawić świat przez Niego.

A kto wierzy, nie będzie potępiony, ale kto nie wierzy, już jest potępiony. Bo nie uwierzył w imię Jednorodzonego Syna Bożego. Życie wieczne jest darem od Dawcy życia.

Wcielone słowo, które dało życie, fizyczne życie, wszystkim rzeczom. Nawet przed wcieleniem jako agent Ojca w stworzeniu. Jana 1:3 i 4. Teraz jest wcielony i przynosi życie.

Jana 3, ostatnie dwa wersety. Ojciec miłuje Syna i wszystko oddał w Jego ręce. Kto wierzy w Syna, ma życie wieczne.

To jest obecne posiadanie wierzących. Kto nie słucha Syna, nie ujrzy życia. Lecz gniew Boży pozostaje nad nim.

Oto zrealizowana eschatologia. Już wymiar życia i, cóż, śmierci. Nie używa śmierci, ale gniewu.

Ktokolwiek wierzy w Syna, Ojciec miłuje Syna i oddał wszystko w Jego ręce. Syn jest Panem, by użyć języka Pawłowego.

Jan również tego używa, ale Paweł używa tego znacznie częściej. To jak Jan 17:1 i 2. Dałeś Mu władzę nad wszelkim ciałem. To jest werset 35.

Ojciec kocha Syna i oddał wszystko w Jego ręce. I w przeciwieństwie do 17:1 i 2, które następnie przechodzą od powszechnego panowania Syna do wybrania. Tutaj powszechne panowanie Syna jest kontynuowane przez wiarę i niewiarę.

Ponownie, ucząc nas, że musimy trzymać biblijne nauki w napięciu. W równowadze, z braku lepszego słowa. Każdy, kto wierzy w Syna, ma teraz życie wieczne.

Och, on będzie miał to w pełniejszy sposób w nowych niebiosach i nowej ziemi. To nie jest akcent Johna. W istocie, kiedy to widzisz, znajdujesz, mówisz, ach, jest.

Ponieważ w większości przypadków, dziewięć na dziesięć, życie wieczne. Najczęściej nazywane życiem wiecznym, czasami nazywane życiem.

Odnosząc się do tej samej rzeczywistości. Chociaż z przymiotnikiem wieczny jest bardziej rozpowszechniony. Ale oba oznaczają życie wieczne.

Czasami Jan używa skróconego życia. Kto wierzy w Syna, ma teraz życie wieczne. Kto nie słucha Syna, nieposłuszeństwo jest równoległe do wiary.

Jak powiedziałem wcześniej, ponieważ ewangelia jest przykazaniem. A posłuszeństwo ewangelii oznacza wiarę. Nieposłuszeństwo ewangelii oznacza odrzucenie ewangelii.

Nie wierzyć. Kto nie słucha Syna, nie ujrzy życia. Teraz ani w przyszłym wieku.

Życie to nie tylko istnienie. Każda istota ludzka będzie istnieć wiecznie. Życie to, Jan 17:3, poznanie Ojca i Syna.

Życie to posiadanie życia Boga w sobie. Kto nie słucha Syna, nie ujrzy życia. Lecz gniew Boży pozostaje nad nim.

Myślimy o gniewie jako futurystycznej idei związanej z piekłem. Tak jest, ale raz jeszcze, czwarta ewangelia jest eschatologią. Część z niej jest tak zwaną eschatologią konsekwentną.

To futurystyczne. Jest ostatni etap wiecznego życia dla zmartwychwstałych sprawiedliwych na nowej ziemi. Jest ostatni etap gniewu Bożego, gdzie ludzie zostali wrzuceni w wieczny ogień, do piekła, do jeziora ognia, do drugiej śmierci, do Gehenny.

Ale Jan naucza, że każdy, kto nie wierzy w Syna, został już potępiony, Jan 3.18. I tutaj, później w rozdziale, podany jest wielki kontrast. Wierzący w Syna zyskują życie wieczne teraz i na zawsze. To jest życie wieczne.

Trwa wiecznie. Niewierzący nie widzą wiecznego życia teraz ani na zawsze. Zamiast tego gniew Boży pozostaje na nich.

Widzę to jako miłosierdzie Boga, aby ostrzec grzeszników przed nadchodzącym gniewem. Chociaż w Jana nadchodzący gniew już nadszedł. Ale jest to prekursor większego wiecznego gniewu, oczywiście, który jest dobry od Boga.

Gdyby powiedział ludziom, że wszystko jest w porządku, kiedy tak nie jest, nie byłoby to dobre. Jak przypomina nam Luter, nauczał, że złe wieści są konieczne, aby zrozumieć dobre wieści. Kakangelion jest preludium, epistemologicznie rzecz biorąc, do zrozumienia euangelionu, dobrego przesłania, dobrych wieści.

Widzimy życie wieczne w rozdziale 4 z kobietą przy studni. Ponownie, nie przegapcie wielkiej ironii między rozdziałami 3 i 4. Rozdział 3, każdy Żyd by się spodziewał, Nikodemie, czy ty sobie ze mnie żartujesz? Żyd, faryzeusz, członek Sanhedrynu i sławny nauczyciel w Izraelu. Ten facet jest już w królestwie Bożym.

Nie? Och, więc jest na samym progu. O mój Boże. Jezus mówi, że jest daleko od królestwa Bożego i nie rozumie ABC.

W rzeczywistości, kiedy słyszy o nowym narodzeniu, mówi o oburzających rzeczach, takich jak ponowne wejście do łona matki. A potem rozdział 4, o mój Boże. Jeśli kiedykolwiek była dusza, nad którą można było litować się, to nie jest to sprawiedliwe, dobre ani uczciwe, ale kobiety były poniżane w palestyńskim życiu w I wieku.

A Samarytanka? Czy ty sobie ze mnie żartujesz? Uczniowie byli naprawdę zszokowani, że Rabbi Jezus rozmawiał z kobietą publicznie, a co dopiero z

Samarytanką. A gdyby znali jej przeszłość, upuściliby jedzenie, które niosą. Była kobietą, Samarytanką, pogardzaną rasą w oczach Izraela.

I to niegodziwy. Miałś pięciu mężów przez 18 lat, mówi Jezus, a ten, którego masz teraz, nie jest twoim mężem. Nikt mu tego nie powiedział.

Więc, widzę, że jesteś prorokiem. I ona szybko przechodzi do kwestii teologicznej w miejscu kultu. Ale ona jest szczerą.

Wow. Pracuje nad swoim szóstym mężczyzną. To nie jest w modzie w I wieku, bez względu na to, gdzie mieszkasz.

O mój Boże. Jakże nieoczekiwane. Wielki faryzeusz, członek Sanhedrynu, nauczyciel i Izraelita.

Bóg wie, jak upokorzyć dumnych. I wie, jak podnieść pokornych, jak mówi przysłowie. Jak mówi Maryja w swoim Magnificat.

Czy on wie jak? Jakub i Pierwszy Piotr obaj. Bóg sprzeciwia się pysznym, ale pokornym daje łaskę. To myśl ze Starego Testamentu.

Nie mam w głowie odniesienia. Ale Jakub, chrześcijanin ze Starego Testamentu, z pewnością zna to. Bóg poniża pysznych i wywyższa pokornych.

Uniżcie się więc pod mocną ręką Bożą, aby was wywyższył czasu swego. Bo On troszczy się o was. Podobnie i wy, młodszy, 1 Piotra 4:5, bądźcie poddani starszym.

Przyodziejcie się wszyscy w pokorę jedni wobec drugich. Bóg bowiem pysznym się sprzeciwia, a pokornym łaskę daje. Wiem, że ma to starotestamentowy poprzednik.

Po prostu nie widzę tego szybko. Uniżcie się więc pod mocną ręką Boga, aby was wywyższył w stosownym czasie, zrzucając na niego wszystkie wasze zmartwienia, gdyż on troszczy się o was. Bóg uniża Nikodema.

I oddajmy Nikodemowi sprawiedliwość, jeśli to właściwy sposób, aby to powiedzieć, ponieważ słuchał. Był upokorzony. Bronił Jezusa w rozdziale 7 i poświęcił czas i pieniądze, aby zająć się ukrzyżowanym ciałem Jezusa w rozdziale 19.

Został upokorzony. Samarytanka, nie mogła być bardziej pokorna na początku. Kończy się jako kobieta ewangelistka, mężczyźni z miasta biegną, aby usłyszeć Jezusa.

Gromadzą się, by słuchać Jezusa, ponieważ powiedziała: chodźcie posłuchać człowieka, który powiedział mi wszystko, co kiedykolwiek zrobiłam. Wiedzieli

dokładnie, co to oznacza, niestety. I dzięki jej wysiłkom, powiedzieli, teraz wiemy, że ten człowiek jest zbawicielem świata.

To jest tak zaawansowane, że nie znajdujemy tego w Izraelu, w żadnej z ewangelii. Bóg ma poczucie humoru. Nie mówi, że Jan coś zmyśla.

Ale teraz wierzymy, nie tylko z powodu tego, co powiedziałaś, ale usłyszeliśmy dla siebie i wiemy, że to jest rzeczywiście Zbawiciel świata. W tym kontekście Boga wywyższającego pokornych mamy werset 14. Poprosiła Go o napój.

Ona nie może w to uwierzyć. Jak to możliwe, że ty, Żyd, prosisz mnie, Samarytanę, o wodę? Gdybyś znała dar Boży, 410, i wiedziała, kim jest Ten, który ci mówi: daj mi pić, prosiłabyś Go, a On dałby ci wodę żywą, podwójne znaczenie, wodę bieżącą. Ach, to brzmi dobrze.

To jest ból w szyi. Nie muszę już tu przychodzić. Daj mi to, panie.

To będzie bardzo wygodne. Po pierwsze, mówi, skąd weźmiesz tę wodę? Nie masz nawet wiadra. Nie rozumiem.

Jak weźmiesz wodę ze studni bez wiadra? Pamiętaj o symbolice, której Jan używa tak potężnie. Chleb, woda, światło. Panie, daj mi tej wody, werset 15, abym nie był spragniony ani nie musiał przychodzić tu, aby czerpać wodę.

On robi interes z mężem. Ona przyznaje i mówi, że Góra Gerizim jest miejscem, gdzie powinienesz czcić. Tak myślimy.

Mylisz się. Zbawienie należy do Żydów. Powinienesz czcić w Jerozolimie, ale teraz już to unieważniam.

O mój Boże. To niewiarygodne. Ale naszym zmartwieniem jest 4:14.

Ktokolwiek pije, jeśli pije tę wodę ze studni Jakuba, znów będzie spragniony. Oczywiście. Ale ktokolwiek napije się wody, którą Ja mu dam, wody duchowej, nigdy już nie będzie spragniony.

Woda, którą mu dam, stanie się w nim źródłem wody. Tego chciała. Ale to jest metaforyczne, duchowe źródło wody tryskającej ku życiu wiecznemu.

Mówiłem ci wcześniej, że trudno mi to wiedzieć. Jestem pewien, że Duch Święty i życie wieczne są zaangażowane. Czy woda jest samym życiem wiecznym? Czy woda jest Duchem Świętym, który produkuje życie wieczne? Zagłosuję na drzwi numer dwa, ale nie jestem pewien.

Najważniejsze jest to, że jest iluzja, jak sądzę, ducha bez nazywania ducha. I na pewno jest życie wieczne. Jezus jest dawcą życia wiecznego.

Nawet do samarytańskich niemoralnych kobiet, które wierzą i otwierają przed Nim swe serca. 5:21. Jak Ojciec wskrzesza umarłych i daje im życie, tak i Syn daje życie.

Jest bezpośrednie stwierdzenie, że syn jest dawcą życia. Ponieważ ojciec wskrzesza zmarłych, jest to dzieło boskie, jeśli kiedykolwiek takie istniało, i daje im życie, czy to jest odrodzenie czy zmartwychwstanie? Zasugeruję w bezpośrednim kontekście odrodzenie. Oba są prawdziwe, oczywiście.

Tak samo syn daje życie komu chce. Ojej. To nie są wybory.

To jest odrodzenie przez syna. Syn daje życie wieczne ludziom teraz, którym chce. To jest suwerenność syna.

Często wierzysz w Syna dla życia wiecznego. Teraz, jak ojciec suwerennie daje życie tym, którzy są umarli, tak i syn daje życie tym, którym chce. Ojciec nie sądzi nikogo, ale dał cały sąd synowi, aby czcili syna tak, jak czczą ojca.

Ewangelia Jana jest tak jasna w kwestii boskości Chrystusa, konsekwentnie jasna, raz po raz. 5:21, wyraźnie, syn daje życie. I widzimy to w 24.

Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto słucha słowa mego i wierzy we mnie, wierzy w tego, który mnie posłał. Jezus jest tak bardzo objawicielem Boga. Jeśli słyszysz jego słowo i wierzysz, automatycznie wierzysz w Ojca. Ta osoba, która wierzy słowu Jezusa, ma życie wieczne.

Więc mógł powiedzieć w 6, moje słowa są duchem i są życiem. Tak niosą przesłanie wiecznego życia, że mógł tak mówić. Jego słowa są wiecznym życiem.

Ach, to metonimia. Jego słowa są tak ściśle związane z życiem wiecznym. Metonimia to figura retoryczna, w której dwie rzeczy są tak ściśle powiązane, że jedna oznacza drugą.

Gdybyś przeczytał dziś w gazecie lub usłyszał wiadomość, wiadomość wyszła z Białego Domu, powiedziałabyś, z domu? Co tu się dzieje? Malowanie domu? Nie, powiedziałabyś, ach, to znaczy, że jest z biura. Nawet byś o tym nie pomyślała z powodu związku urzędu prezydenta Stanów Zjednoczonych z Białym Domem. Zrozumiałabyś, że to wiadomość od prezydenta.

Tak samo, ktokolwiek słucha słowa Jezusa i wierzy w Ojca, ma życie wieczne. Nie idzie na sąd, ale przeszedł ze śmierci do życia. Życiodajne słowo Jezusa, życiodajne słowo dawcy życia, odradza nieodrodzone istoty ludzkie.

Wow. Zaprawdę powiadam wam, nadchodzi godzina i już jest. To jest już.

Gdy zmarli usłyszą głos syna Bożego, ci, którzy usłyszą, będą żyć. Bo ojciec ma życie w sobie. To część bycia Bogiem przez Boga.

Więc dał synowi życie w sobie. Możesz to zaznaczyć. Nie zgadzam się z DA Carsonem w tej kwestii.

On jest z pewnością moim nauczycielem przez swoje pisma. Uważa, że to stwierdzenie wiecznego pokolenia syna. Nie zaprzeczam temu pogładowi, że Bóg zawsze był ojcem syna, a syn zawsze był synem ojca.

Nie sądzę jednak, aby chodziło o przedwcielone relacje międzytrynitarne. Myślę, że chodzi o wcielony biznes. Ponieważ Ojciec ma życie w sobie, Bóg Ojciec jest żywym Bogiem.

Więc dał wcielonemu synowi życie w sobie. Zaplanował i wykonał przez ducha. Wcielenie wiecznego syna.

Tak więc ten człowiek, Jezus, ma życie wieczne w sobie i jest dawcą życia dla innych. I dlatego ma władzę, by sądzić. Ojciec mu ją dał.

A ojciec, jak właśnie czytaliśmy, oddał cały sąd synowi. Nie dziwcie się temu. Nie dziwcie się teraz duchowemu zmartwychwstaniu, ponieważ nadchodzi godzina, kiedy nastąpi dosłowne, fizyczne zmartwychwstanie.

I to będzie również głos syna człowieczego. Więc mają rację, mówiąc, że Jezus był bardzo konkretny. Powiedział: Łazarzu, wyjdź.

Nie chciał, aby cała rzesza ludzi przyszła i Go wskrzesiła. Nie chciał, że tak powiem, opróżnić całego cmentarza. Jezus jest dawcą życia wiecznego.

On jest wiecznym życiem wcielonym, jeśli wolisz. I na Jego słowo ludzie, którzy są duchowo martwi, przechodzą od duchowej śmierci do duchowego życia. Są odrodzeni.

Oni narodzili się na nowo. Oni narodzili się z Boga. Mają życie wieczne, język Pawłowy, teraz, w śmiertelnych ciałach.

A pewnego dnia będziemy mieć życie wieczne w nieśmiertelnych ciałach, gdy syn, na swój głos, wskrzesi ich wraz ze wszystkimi innymi zmarłymi, sprawiedliwymi i niesprawiedliwymi. Wracamy do 17, Jana 17. Oczywiście, jest tam życie wieczne.

Myślę, że można by zrobić cały kurs o ewangelii Jana, używając prologu i prześledzić tematy z niego. Myślę, że można zrobić cały kurs o ewangelii Jana, używając Jana 17 i tematów poprzedzających go i z niego pochodzących. 17, dwa i trzy, gdy Jezus wypowiedział te słowa, podniósł oczy ku niebu i powiedział: Ojczy, nadeszła godzina.

Uwielbij swego syna, aby syn uwielbił ciebie. Wzajemne uwielbienie ojca i syna, a także ducha, choć nie mówi o tym aż tak wiele, skoro dałeś mu władzę nad wszelkim ciałem, dlaczego? Aby mógł dać życie wieczne wszystkim, których mu dałeś. Och, zaczekaj chwilę.

Jeśli są wybrani, czyż nie mają już życia wiecznego? Nie, zostali po prostu wybrani do tego. Bóg ustanowił swego syna zbawicielem świata, jak uczą nas Samarytanie.

Jana 4, a Syn jest dawcą życia. On daje życie wieczne; powiem to na dwa sposoby: każdemu, kto w Niego wierzy, to prawda. On również daje życie wieczne tym, których Ojciec mu dał, i jakoś potrafi sobie poradzić z tą wiedzą, kto uwierzy, a kto nie. Cieszę się, że potrafi sobie z tym poradzić, ponieważ nie widzę, jak mógłby sobie z tym poradzić, ale wierzę, że rzeczywiście poradził sobie z tym całkiem dobrze.

Uff. Cudowne tematy przeplatają się w tych pierwszych kilku wersach, a to jest życie wieczne. Jest ono dla nas zdefiniowane.

Naprawdę? Tak. Całościowo? Nie, to jest za duże. To jest życie wieczne.

Ta koncepcja jest zbyt wielka. Oni znają Ciebie, jedynego prawdziwego Boga, i znają Jezusa Chrystusa, którego posłałeś. Życie wieczne to poznanie Ojca i Syna.

Poczekaj chwilę. Czy to nie jest werset dla kultów? Nazywa Ojca prawdziwym Bogiem i nie mówi, że to Syna odróżnia go od prawdziwego Boga. Odróżnia, ale zobacz. Życie wieczne to poznanie nie tylko Ojca, ale i Syna.

Syn jest zatem równy Ojcu . Prawdziwy Bóg daje syna, daje Ojcu pierwszeństwo jako pierwszej osobie, jak mówimy. W końcu duch nie stał się wcielony, tylko syn, a ojciec nie stał się, tylko syn, i jest, nie istotne, ale ekonomiczne lub funkcjonalne podporządkowanie we wcieleniu.

Życie wieczne to poznanie ojca i syna. Kiedy? Teraz. To znaczy, życie wieczne jest relacyjne.

To znaczy, że nie jest tylko ilościowa. Wieczna śmierć jest również ilościowa. Istoty ludzkie trwają wiecznie.

Ale jest też jakościowe. Życie wieczne jest definiowane relacyjnie. To poznanie Boga.

Biblia naucza, że istnieje religia. I nie mów po prostu, nie mam religii, mam związek. Jakub 1 używa słowa religia zarówno negatywnie, jak i fałszywie.

Jakiż pożytek z tej religii? A prawdziwa, prawdziwa religia i ojciec przed Bogiem i ojcem jest tym. Odwiedzanie wdów i sierot w ich udręce i zachowywanie siebie niepokalanym od świata. Ale życie chrześcijańskie, to jest. Jest religia.

Są funkcje religijne, modlitwa, wstawanie, siadanie, śpiewanie hymnów, słuchanie słowa Bożego i spożywanie Wieczery Pańskiej. To wszystko religia. Biblijnie to coś więcej.

Tradycyjnie rozróżniamy, nie biblijnie, ale tradycyjnie, między teologią, która zajmuje się nauczaniem chrześcijańskim, a religią, która zajmuje się praktyką chrześcijańską. Tutaj przenika je poznanie Ojca, Syna i oczywiście Ducha Świętego. Kończymy ten wykład stwierdzeniem celu.

Jezus pokazał, że żyje trzy razy, według obliczeń Jana. To nie znaczy, że tak jest; pojawił się tylko trzy razy. Ale Jan liczy trzy i to prawda, że pojawił się trzy razy.

Nie jest powiedziane, że ukazał się tylko trzykrotnie swoim uczniom. Konkretnie, stwierdzenie celu następuje po pojawieniu się Tomasza, niewiernego Tomasza. Mój Pan i mój Bóg Jan 20, 28 mówi Tomasz.

Jezus mu powiedział: Czy uwierzyłeś, bo mnie ujrzałeś? Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli. A wiele innych znaków uczynił Jezus wobec swoich uczniów, których nie zapisano w tej księdze. Ostatni werset Ewangelii Jana jest hiperboliczny.

To jest przesada. Teraz było wiele innych rzeczy, które Jezus zrobił, z których każda miała zostać opisana. Przypuszczam, że sam świat nie mógłby pomieścić ksiąg, które miałyby zostać napisane. To jest uświęcone przesada.

To jest uświęcona przesada. Poczekaj chwilę. Czyż nie jest prawdą, że syn jest wieczny? Tak.

I dlatego nie możesz liczyć tego, co zrobił w wieczności przeszłej. Tak. Ale ten werset nie mówi o wieczności przeszłej.

Mówi o gospodarce. Mówi o wcielonemu synu. I nawet nie mówi o znakach, ale o wielu innych rzeczach.

Tak, niezliczone rzeczy, ale skończona liczba. Jan miał na myśli, że syn Boży dokonał wielu cudownych dzieł. To samo dotyczy 20:30.

Jezus uczynił wiele innych znaków niż 7 :8 lub 9, które zapisał Jan. Czytając Kostenbergera, myślę sobie, że zmartwychwstanie nie jest znakiem, ale substancją, na którą wskazuje zmartwychwstanie Jezusa, ale substancją, na którą wskazują inne znaki. Co mnie zaskakuje, to rozdział 2. Jaki znak czynisz, aby pokazać, że masz władzę, aby oczyścić świątynię? A potem natychmiast Jezus przewiduje swoje zmartwychwstanie.

Więc nie wiem i kiedy wcześniej tego uczyłem, powiedziałem, że nie jestem pewien. Więc teraz jestem jeszcze bardziej niepewny, ponieważ Kostenberger mówi, że wszyscy ci giganci wierzą, że zmartwychwstanie jest rzeczywistością, na którą wskazują znaki.

W końcu, czym jest znak? To nie jest rzeczywistość. To auć. Więc teraz wierzę w 60%, że to prawda i połknę prośbę o znak w rozdziale 2, a co, nie jestem ważny?

Jezus uczynił wiele innych znaków w obecności swoich uczniów, które nie są opisane w tej księdze. Jan był wybiórczy. Autorzy ewangelii są historykami.

Jan nie zmyśla, ale miał wiele rzeczy do wyboru. Miał o wiele więcej czasu niż Mateusz, Marek i Łukasz niż Piotr, Mateusz i Łukasz, aby myśleć o tym, co Jezus powiedział i zrobił. I przedstawia nam ewangelię Jana, którą można porównać do rzeki, i rzeczywiście małe dzieci mogłyby się bawić w tej rzece i dostać wiele dobrych rzeczy i mieć dużo zabawy, ale na litość boską, słonie mogą pływać w tej rzece i muszą uważać, żeby się nie utopić.

Te znaki są napisane, abyście uwierzyli. Cuda są pisane i wybierane wiele razy, w połączeniu z kazaniami. Nigdy nie mówię, że John jest kreatywny, myląc się, wymyślając rzeczy.

Myśli głębiej niż pierwsi trzej ewangelisci. Ma czas po swojej stronie. Składa w całość to, co tam było, o czym oni wiele razy nawet nie wspomnieli.

Byli tak przytłoczeni natychmiastową historią Jezusa. Są one napisane, abyście uwierzyli w co? Że Jezus, syn Marii i Józefa, jest Chrystusem, namaszczonym, Mesjaszem, obiecany Izraelowi. Synem Boga, boskim ludzkim władcą, królem Izraela i że wierząc, możecie zgadnąć, co to jest życie w Jego imieniu.

Tak więc jest duże włączenie, duże włączenie zamyka tę samą cechę języka. W istocie, to samo słowo życie w Jana 1:3 i w 20:30 1. Pamiętaj, podział rozdziałów nie jest natchniony. W naszych następnych wykładach przejdziemy dalej i, jeśli Pan pozwoli, zakończymy nadal myśląc o zbawieniu, ale teraz, w kategoriach Ojca przyciągającego ludzi do Jezusa, Syna wskrzeszającego ludzi z martwych, Syna zachowującego ludzi zbawionych, i zakończymy, jeśli Pan pozwoli, już i jeszcze nie.

To jest dr Robert A. Peterson w swoim nauczaniu na temat teologii Janowej. To jest sesja 18, Zbawienie, Życie Wieczne.